

Wojewódzki Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka powstał w Poznaniu

W dniu 11 bm. powołano Wojewódzki Komitet Obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka, którego przewodniczącym został mgr Włodzisław Migoń, przewodniczący Prezydium WRN.

Głos WIELKOPOLSKI

Rok IX Wyd. A B

Poznań, środa 13 V 1953 r.

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Nr 113 (2858)

**Zalogi robotnicze doceniają w pełni
znaczenie uchwały Prezydium Rządu**

Cały naród wzmaga wysiłki dla przyspieszenia budowy Nowej Huty serca naszego planu 6-letniego

Na budowie kombinatu Nowa Huta rozwija się inicjatywa załóg robotniczych w wykorzystaniu rezerw dla pełnego i terminowego ukończenia zadań pierwszego etapu budowy kombinatu w myśl założeń uchwały Prezydium Rządu.

W czasie odbywających się w całej Nowej Hucie narad, poświęconych omówieniu uchwały Prezydium Rządu, na budowie Wytwórni Materiałów Ogniotrwałych 198 murarzy, cieśli, monterów, brygadistów, mistrzów i techników budujących nowoczesne piece do wypalania materiałów ogniotrwałych podpisało list gwarancyjny na wykonywane obecnie piece dla wydziału szamotowego.

W liście tym czytamy m. in.: „My, załoga Zjednoczenia Budowy Pieców Przemysłowych, pracująca na odcinku robót Wytwórni Materiałów Ogniotrwałych, doceniając w pełni znaczenie uchwały Prezydium Rządu — postanawiamy na 24 dni przed przewidzianym w harmonogramie terminem ukończyć i oddać do rozruchu piece wydziału szamotowego WMO.

Załoga Zjednoczenia Budowy Pieców Przemysłowych, pracująca w Wytwórni Materiałów Ogniotrwałych we-

wała równocześnie inne załogi kombinatu do podpisywania listów gwarancyjnych.

W roku przyszłym ruszyć mają pierwsze baterie koksoownicze kombinatu Nowa Huta. Obecnie zakończono

całkowicie roboty żelbetowe na wielkich płytach fundamentowych baterii. Płyty te wchłonęły ponad 4 tysiące metrów sześć. betonu.

Poważnie zaawansowana jest budowa wieży węglowej. Budująca wieżę węglową załoga, na czele której stoi awansowany z majstra na kierownika obiektu doświadczony fachowiec Jan Patela,

podjęła ostatnio długookresowe zobowiązanie, postanawiając zakończyć swe prace na 15 dni przed terminem.

Aktyw Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego dyskutował nad budżetem państwowym na rok 1953

W poniedziałek Woj. Komitet Frontu Narodowego w Poznaniu obradował nad uchwalonym przez Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej budżetem państwowym na rok 1953. Posiedzenie zgromadziło aktyw Frontu Narodowego z Poznania i województwa. W wygłoszonym referacie przewodniczący Pre-

zydium WRN Włodzisław Migoń przedstawił zasadnicze pozycje uchwalonego budżetu.

W referacie omówione zostały główne sumy przygotowującego się budżetu województwa poznańskiego. Spośród sumy ogólnej ponad 970 mln. zł nasz budżet terenowy przewiduje 27,5 proc. na gospodarkę narodową, 57 proc. na urzędzenia socjalno-kulturalne i 12 proc. na cele inwestycyjne. W ramach tego budżetu świat pracy naszego województwa otrzyma około 3600 nowych izb mieszkalnych, 20 nowych szkół podstawowych, szereg urzędzeń z dziedziny ochrony zdrowia. Ponadto przeprowadzone zostaną poważne roboty melioracyjne, elektryfikacja zagród chłopskich, remonty i budowa nowych dróg.

Liczni dyskutanci podkreślali pokojowy charakter naszego budżetu. Ponadto mówcy zwrócili uwagę na konieczność mobilizacji wszystkich istniejących jeszcze rezerw, dla realizacji zadań wytyczonych przez budżet.

Aktywiści postanowili dyskutować nad budżetem przeprowadzić wśród najszerszych mas społeczeństwa wielkopolskiego.

Robotnicy i inżynierowie ZISPO — dla warszawskiego metra

W Centralnym Biurze Konstrukcyjnym w Poznaniu rozpoczęto już prace nad projektem wagonu dla warszawskiego metra.

Inżynierowie poznańscy opierają się na wzorach metro moskiewskiego.

Jednocześnie w Zakładach Im. Stalina wykonuje się makietę wagonu naturalnej wielkości. Makietę zostanie wystawiona w Warszawie na MDM, gdzie mieszkańcy stolicy obejrzą wnętrze wagonu oraz oceną i zapoznają się z jego urządzeniami. Ewentualne uwagi pozwolą na usunięcie niedociągnięć przed rozpoczęciem produkcji.

Robotnicy Oddziału W-3 ZISPO zobowiązali się wykonać makietę wagonu do końca bież. miesiąca. (wt)



Dnia 10 maja 1953 r. odbyła się w Warszawie w sali Centralnego Klubu TPP-R Krajowa Konferencja Zjednoczeniowa Ligi Przyjaciół Zolnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej.

Na zdjęciu: Fragment prezydium konferencji. Od prawej gen. bryg. M. Wągrowski, wiceminister Obrony Narodowej — gen. bryg. K. Witaszewski, członek Rady Państwa St. Matuszewski, gen. bryg. J. Turski. Na mównicy: inż. mgr S. Minorski.

Mao Tse-tung na koncercie „Mazowsza”

Agencja Nowych Chin donosi, że na koncercie Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”, który odbył się w czasie przyjęcia w Ministerstwie Kultury Chińskiej Republiki Ludowej dnia 9 bm., obecny był przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego — Mao Tse-tung. Przed rozpoczęciem koncertu

Mao Tse-tung przyjął kierownika zespołu, Andrzeja Panufnika i wybitnych członków zespołu „Mazowsze”.

Gościom polskim towarzyszył ambasador PRL w Pekinie, Stanisław Kuryluk. Wśród obecnych na koncercie byli: wiceprzewodniczący Centralnego Rządu Ludowego: Czu Teh, Lu Szao-tsi i Li Czi-szen, sekretarz generalny Centralnego Rządu Ludowego Lin Bo-czu, premier Czou En-laj, wicepremierzy Huang Yen-pel i Teng Siao-ping, wyżsi urzędnicy różnych ministerstw, znani pisarze, kompozytorzy, muzycy, plastycy i artyści teatrów stolicy chińskiej. Obecni byli również ambasador PRL S. Kuryluk, ambasador ZSRR W. Kuzniecow oraz członkowie ambasady polskiej i radzieckiej w Pekinie.

Wykonawców koncertu obdarzono długotrwałymi gorącymi oklaskami.

Protest Rządu PRL wobec Włoch

W dniu 11 maja br. wiceminister spraw zagranicznych S. Wierbłowski przyjął ambasadora Włoch w Warszawie p. Guarnaschelli i złożył na jego ręce protest Rządu Polskiego z powodu otwarcia w dniu 6 maja br. w Rzymie oszczerczej wystawy, opartej na świadectwach sfałszowanych danych, skierowanej m. in. przeciwko Polsce, żądającej jednocześnie zamknięcia wystawy. Otwarcia tej wystawy w Rzymie dokonał podsekretarz stanu we włoskim Prezydium Rady Ministrów p. Tupini.

Jednocześnie w swoim demarche wiceminister Wierbłowski nawiązał do swojego oświadczenia z dnia 6 maja br., w którym przekazał ambasadorowi Włoch p. Guarnaschelli zdziwienie i niezadowolienie Rządu Polskiego z powodu wygłoszonych przez włoskiego prezesa rady ministrów i ministra spraw zagranicznych p. De Gasperi przemówień, w których zaatakował on zachodnie granice Polski.

List Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego do uczestników Krajowej Konferencji Połączeniowej LPŻ, LL i LM

Do

Uczestników Krajowej Konferencji Zjednoczeniowej Ligi Przyjaciół Zolnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej

Przekazuję uczestnikom Krajowej Konferencji Zjednoczeniowej Ligi Przyjaciół Zolnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej — serdeczne pozdrowienia w imieniu własnym oraz w imieniu żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego.

Powołanie do życia zjednoczonej Ligi Przyjaciół Zolnierza wzbogaci dotychczasowy dorobek pracy każdej z Lig, stworzy dla społeczeństwa polskiego, a w szczególności dla naszej młodzieży jak najlepsze warunki upowszechniania wiedzy i umiejętności wojskowych, wojskowo-technicznych, lotniczych i morskich.

Zadaniem naczelnym nowopowstałej Ligi Przyjaciół Zolnierza winna się stać żywa i ogarniająca szerokie masy działalność, która będzie przygotowywać obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do obrony kraju przez krzewienie wiedzy, umiejętności i sportów wojskowych oraz wychowywać ich w duchu najgłębszego umiłowania Ojczyzny — braterstwa narodów i pokoju.

Liga Przyjaciół Zolnierza winna korzystać z doświadczeń i przykładu bratniej organizacji radzieckiej — Dobrowolnego Stowarzyszenia Współdziałania z Armią, Lotnictwem i Marynarką Wojenną (DOSAAF).

Szeroko zakrojona działalność Ligi Przyjaciół Zolnierza przeniknięta troską o zabezpieczenie pokojowego budownictwa socjalizmu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej zacieśni więź Ludowego Wojska i społeczeństwa. Będzie ona świadectwem realizacji wskazania wielkiego Przywódcy i Nauczyciela naszego narodu Bolesława Bieruta:

„Nieustannie wzmacnianie siły i potęgi materialnej, obronnej i kulturalnej naszego państwa ludowego — to najświętszy obowiązek każdego obywatela naszego kraju”.

Wzmacniając siły obronne Ludowej Ojczyzny zwiększamy nasz wkład w dzieło walki o pokój, demokrację i socjalizm

Krajowa Konferencja Połączeniowa LPŻ, LL i LM

Dnia 10 bm. odbyła się w Warszawie w sali Centralnego Klubu TPP-R Krajowa Konferencja Zjednoczeniowa Ligi Przyjaciół Zolnierza, Ligi Lotniczej i Ligi Morskiej. Obszerną salę klubu wypełniło ponad 300 przybyłych z całego kraju delegatów ogólni terenowych Lig: Przyjaciół Zolnierza, Lotniczej i Morskiej.

Otwierając konferencję członek Rady Państwa, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, prezes Zarządu Głównego LPŻ — Stefan Matuszewski powitał licznie przybyłych przedstawicieli Wojska Polskiego z wiceministrem obrony narodowej — gen. bryg. Kazimierzem Witaszewskim na czele, przedstawicielami władz naczelnych stronnictw politycznych i organizacji społecznych.

Z kolei gen. bryg. Józef Turski odczytał wystosowany do uczestników konferencji list wiceprezesa Rady Mini-

strów, ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

W dyskusji głos zabierało wielu aktywistów terenowych ogólni Lig, przedstawiciele Związku Młodzieży Polskiej i organizacji społecznych.

W dalszym ciągu konferencji zebrani jednomyślnie uchwalili teksty listów do Prezesa Rady Ministrów Bolesława Bieruta i Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego. Uczestnicy konferencji dokonali wyboru nowego Zarządu Głównego i komisji rewizyjnej LPŻ.

W skład prezydium Zarządu Głównego Ligi Przyjaciół Zolnierza weszli: jako przewodniczący — gen. bryg. Józef Turski, jako wiceprzewodniczący — gen. bryg. Mieczysław Wągrowski, inż. mgr Sergiusz Minorski i sekretarz ZG ZMP — Tadeusz Rudolf, sekretarzami wybrano p. Michała Jakubika, Eugeniusza Jęwejla, mgr. Fernandę Świątklikę, ppik. Michała Kaweckiego, zaś skarbnikiem

kpt. Edmunda Staniewskiego.

W dniu 17 bm. w sali reprezentacyjnej Garnizonowego Klubu Oficerów w Poznaniu odbędzie się Wojewódzka Konferencja Połączeniowa LPŻ, LL i LM, która podsumuje dotychczasowe osiągnięcia tych trzech organizacji. Na konferencji odbędą się wybory wojewódzkich władz nowej połączonej organizacji.

Wilczewski pierwszy w Stalinogrodzie

Etap Wrocław — Stalinogród przyniósł nam dalszy sukces w VI Wyścigu Pokoju. Wilczewski i Królak znaleźli się na czołowych pozycjach. Wilczewski zajął pierwsze miejsce a Królak trzecie. Na drugiej pozycji przyjechał Chraplak (Polonia Franc.) na czwartym Trefflich (NRD) i na piątym Schur (NRD). Etap wygrała drużyna Polonia Francuska, która uzyskała zespołowy czas lepszy o 30 sek. od Polski. (kic)

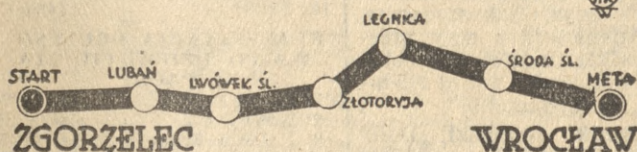
VI Międzynarodowy kolarski WYŚCIG POKOJU TRUBUNA LUDU • NEUES DEUTSCHLAND • RUDÉ PRAVO

Królak pierwszy we Wrocławiu Polska wygrywa IX etap

Do IX etapu Wyścigu Pokoju — pierwszego na ziemiach polskich ze Zgorzelca do Wrocławia (160 km) wystartowało 43 kolarzy. Etap ten zakończył się sukcesem kolarzy polskich tak drużyno-

do Lubania (20 km), gdzie dochodzi ich zwarta grupa około 25 zawodników. Przed Lubaniem wycofuje się z wyścigu Duńczyk Olsen. W tyle pozostają: Dinter (NRD), Basev (Bulgaria), Rebray (Belgia), Radowicz (Pol. Franc.), Austriacy Bulla i Gestlner. Na

ZGORZELEC
14 V 1953
WROCLAW
164 km



wo jak i indywidualnie. Pierwszy na mecie we Wrocławiu był Królak przed Duńczykiem Jorgensenem i Austriakiem Deutchem. Klubiński zajął 4 miejsce, a Wilczewski piąte. Szósty był reprezentant Polonii Francuskiej Pawlisia. 3 Polaków w pierwszej piątce zapewniło Polsce zwycięstwo drużynowe. W czołówce trojka Polaków dyktuje tempo wyścigu. Już na 10 km pierwsza ucieczka inicjuje Królak, podążając za sobą Pawlisia. Dwójka ta prowadzi wyścig

50 km na ostrych zjazdach przezwyciężając się Czechosłowak Malek i reprezentant NRD Schur. Ten ostatni szybko naprawia defekt przerzutki i goni czołówkę. Malek natomiast ma poważniejszy defekt i musi czekać na wóz techniczny. Kilka kilometrów dalej z czołówki odpada z powodu defektu Ruziczka.

Na niewielkim wzniesieniu przed Złotoryją (82 km) Królak po raz drugi próbuje ucieczki, a pościg za nim rozciąga czołówkę, która rozpada się na trzy grupy. W pierwszej grupie, ok. pół km za Królakiem są Wilczewski, Pawlisia, Deutsch i Kocew. Ok. 260 m za nimi jada Andresen, Wyszynski, Thygesen, Kolev i Nesl. W trzeciej grupie, składającej się z 12 kolarzy, jada m. in. Klubiński i Polak z Francji Chraplak.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Oświadczenie gen. Nam Ir na pytania delegacji amerykańskiej Rokowania w Panmundzonie

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin ogłosiła następujący komunikat koreańsko - chińskiej delegacji rozejmowej na temat przebiegu obrad w dniu 10 maja: generał Nam Ir, szef delegacji koreańsko - chińskiej udzielił dnia 10 maja odpowiedzi na pytania szefa delegacji amerykańskiej, Harrisona. Generał Nam Ir oświadczył:

1. Uważamy za rzecz słuszną przekazanie konferencji politycznej na wyższym szczeblu sprawy tych jeńców wojennych, którzy po upływie terminu przewidzianego w naszych propozycjach nie wrócą do Ojczyzny i nadal znajdować się będą pod opieką Komisji Repatriacyjnej krajów neutralnych. Należy przy tym zaznaczyć, że trudno wyobrazić sobie, by znaleźli się tacy jeńcy wojenni, którzy by się nie pozbili obawy powrotu do domu, po otrzymaniu wyjaśnień w czasie, gdy opiekę nad nimi sprawować będzie Komisja Repatriacyjna krajów neutralnych. Dlatego też tzw. kwestia „ostatecznej decyzji” w losach jeńców, którą strona Wasza wysuwa, nie wyłoni się w ogóle. Skoro jednak Wasza strona występuje z tego rodzaju problemami, należy zaznaczyć, że jest rzeczą oczywistą, iż konferencja polityczna na wyższym szczeblu będzie mogła zagwarantować takie rozwiązania. Pozbawione podstaw jest twierdzenie, że konferencja polityczna na wyższym szczeblu nie będzie w stanie uregulować tego rodzaju kwestii.

2. Jeśli chodzi o kompetencje Komisji Repatriacyjnej krajów neutralnych, to przedstawiają się one naszym zdaniem następująco: a) Komisja Repatriacyjna po sładacie będzie konieczną władzę w celu sprawowania kontroli nad bezpieczeństwem jeńców i nad zagadnieniami administracyjnymi, związany mi z utrzymywaniem obozów jeńców, b) Komisja Repatriacyjna zapewni przedstawicielom krajów, z których jeńcy pochodzą, pełną możliwość udzielania wyjaśnień jeńcom, i to na miejscu ich

zatrzymania, c) Komisja Repatriacyjna odpowiedzialna będzie za ułatwienie szybkiej repatriacji tych wszystkich jeńców, którzy bezpośrednio nie podlegają repatriacji, a którzy wyrażą życzenie powrotu do Ojczyzny.

3. Jeśli chodzi o procedurę funkcjonowania Komisji Repatriacyjnej krajów neutralnych oraz jej organów, sądymy, że w komisji tej i w jej organach zasadniczo nie będzie rozbieżności. Jeśli zaś dojdzie do różnicy zdań, wówczas decyzja powinna zapaść większością głosów.

4. Pozostałe pytania generała Harrisona dotyczą po największej części szczegółów praktycznych. Jeśli obie strony osiągną porozumienie w sprawie ważnych

Uroczyste odsłonięcie Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej w Mysłowicach

STAŁINOGRÓD (PAP)

W 8 rocznicę historycznego zwycięstwa bohaterów Armii Radzieckiej nad faszystami hitlerowskim odbyło się w Mysłowicach uroczyste odsłonięcie Pomnika Wdzięczności dla Armii Radzieckiej, ufundowanego przez mieszkańców tego miasta.

Pomnik posiada formę obelisku kilkumetrowej wysokości, na którym ustawiona jest wykuta z kamienia postać żołnierza Armii Radzieckiej. Kompozycję całości dopełniają postacie górników i kobiet śląskich, wznoszące do góry sztandar walki o wolność.

Premier Czou En-lai przyjął delegatów VII Ogólnochińskiego Zjazdu Związków Zawodowych

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, w dniu 10 bm. premier Państwowej Rady Administracyjnej Czou En-lai wydał przyjęcie na cześć delegatów VII Ogólnochińskiego Zjazdu Związków Zawodowych oraz delegacji Światowej Federacji Związków Zawodowych (SFZZ), przedstawicieli biura łączności SFZZ dla krajów Azji i strefy Pacyfiku, delegacji związkowych z ZSRR, Polski, Wietnamu, Niemiec, Republiki Demokratycznej, Węgier, Indii, Australii, Ceylonu, Korei, Rumunii, Bułgarii, Czechosłowacji, Brazylii, Indonezji, Francji, Japonii, Mongolskiej Republiki Ludowej i z krajów Afryki.

W obecnej chwili, wskutek poważnego zmniejszenia międzynarodowego napięcia, realizacja tego układu napotyka na znaczne trudności. W razie ogólnego odprężenia - sugeruje z niepokojem organ giełdy nowojorskiej „U.S. News and World Report” - zbrojenia Niemiec zachodnich mogłyby się wydać mniej nagłe. Za-

chodnie przynajmniej mogłyby się za-

Tej „katastrofie” zapobiec ma Adenauer, z którego osoba wiąże się dziś najgorętsze nadzieje Baruchów, Warbur-

gów i Morganów. On to w czasie swych „gościnnych występów” w USA prze-

mał jako najgorliwszy zwolennik „dynamicznej” polityki wobec państw

miłujących pokój, zalecając Amerykanom, by nadal prowadzili zbrojenia,

nie reagując na pokojowe propozycje ZSRR. On to na hamburskim zjeździe

CDU, do złudzenia przypominającym norymberskie partei-tag, wyraził radość,

„że wielkie mocarstwa nie osiągnęły jeszcze porozumienia”. On to

czyni dziś gorączkowe zabiegi, aby obalić rząd Dolnej Saksonii i zmie-

nić w ten sposób na swoją korzyść układ sił w Bundesradzie, co dopomogło-

by mu w osiągnięciu ratyfikacji układu ogólnego i szybszym wprowadzeniu w życie „nowego ładu”. Nowego ładu,

wyrażającego się w uzbrojeniu po zeby dywizjach Wehrmachtu, dowo-

dzonych przez „wyprobowanych” generałów SS, w 20 jednostkach niszczy-

cielskiej Luftwaffe, w 21 milionach ton stali ruhrskiej dla produkcji ar-

mat i czołgów, w dymających na nowo fabrykach trujących gazów, w no-

wym „Drang nach Osten” i „Drang nach Westen”, w strasliwej nędzy

milionów Niemców.

Bo kosztą tego „nowego ładu” płacić ma — i już dzisiaj płaci — wyłąc-

nie naród niemiecki. W grudniu ubiegłego roku dotkliwie dała się we znaki niemieckim masom pracującym

tak zwana „pożyczka konsolidacyjna” w wysokości 500 milionów marek, roz-

pisana w ramach „planu Preuslera”, planu mobilizacji kapitału dla inwe-

stycji w przemyśle zbrojeniowym. Na podstawie układów podpisanych w lu-

tym bież. roku między Trizonią i 18 państwami kapitalistycznymi, Niemcy

zachodnie płacić będą aż do 1957 roku 550 milionów marek rocznie z ty-

tułu spłaty przedwojennych długów monopolu niemieckiego i powojennego

zadłużenia w ramach „pomocy”, przy czym główny ciężar tych spłat spad-

nie oczywiście na barki podatników niemieckich. Wskutek ogromnego

wzrostu cen artykułów powszechnego spożycia, skurczyła się znacznie siła

nabywcza mas pracujących. Jedno po drugim zamykają się przedsiębiorstwa,

pracujące dla potrzeb pokojowych, co powoduje masowe bezrobocie. W Ma-

riendorfu pod Berlinem zbankrutowało z powodu braku kredytów towarzy-

stwo budowlane. Taki sam los spotkał fabrykę mebli w Ansbach, wy-

twórnictwo serów w Dortmund i zakłady wyrobów gumowych w Ebenshausen.

Ogółem, w ciągu 1952 roku zarejestrowano bankructwa przeszło 5 tysięcy

zakładów przemysłu pokojowego.

Pogarsza się coraz bardziej sytuacja inteligencji zachodnio - niemieckiej. Jak podaje dziennik „Aachener Nach-

richten”, ponad 60 procent inteligencji, to bezrobotni lub ludzie nie pracujący w swych zawodach. Światowej

sławy weterynarz jest kuśnierzem. znany lekarz pracuje jako listonosz.

Dr Kroll, kierownik wielkiego instytutu badań chorób mózgowych w Det-

mold, zamknął instytut z powodu braku funduszy.

Masy ludowe Niemiec i całego świata nie chcą jednak, aby o życiu ludz-

kim decydowała garstka posiadaczy akcji giełdowych i fabrykantów ar-

mat. „Jesteśmy świadkami — mówił na Krajowej Konferencji w sprawie

pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego profesor Kulczyński —

jak potężny ruch w obronie pokoju wstrząsnął sumieniem narodów, które

coraz bardziej stają się świadome swej siły i roli, jaką mogą i powinny

odegrać w kształtowaniu historii obecnych wydarzeń.”

Zbyt świeże są ruiny Canterbury, Birmingham, York, Exeter — aby naród angielski, naród uczelny i mi-

lujący swój kraj, mógł obojętnie tolerować odbudowę jednostek tej samej

Luftwaffe, która jego ojczystą ziemię zamieniała w pustynię.

Zbyt wielkie rany pozostawiła w sercach milionów Francuzów śmierć

246 niewinnych dzieci Oradour, aby mogli oni uwierzyć obłudnym frazesom swego premiera, że odbudowa

Wehrmachtu i SS ma służyć „zabezpieczeniu świata przed hegemonią niemiecką”, a nie zmierza w istocie do realizacji tej hegemonii.

Zbyt dotkliwie też odczuł na sobie skutki zaborczych apetytów swych

przywódców sam naród niemiecki i nie pozwoli, aby raz jeszcze kości jego

synów używały pobojuwiska, a miasta, gdzie żyli i tworzyli swe nieśmiertelne dzieła Goethe, Beethoven,

Marks i Engels — stały się celem dla bomb.

„Kto może zapomnieć — pisała „Prawda” w artykule z dnia 25 kwietnia — na przykład o zagadnieniu

niemieckim lub zbyt ogólnikowymi frazesami tak ważny problem między-

narodowy, jak zjednoczenie narodów Niemiec na zasadach demokratycz-

nych i pokojowych? Kogo może zadowolić nie tylko w Niemczech, lecz i

za granicami Niemiec, takie podejście do zagadnienia ze strony tego lub

innego państwa, kiedy, powiedzmy, zachodnią część Niemiec uważa się po

prostu za narzędzie swej „dynamicznej” polityki zagranicznej w Europie,

nie biorąc pod uwagę tego, jak zareagują na to niektóre narody europejskie.”

I dlatego właśnie, że nikt nie może zapomnieć o doniosłości problemu Niemiec dla pokoju, że nikt nie może

się zadowolić połowicznym, niezgodnym z postanowieniami wielkich mo-

carstw, jego rozwiązaniem — dlatego w odpowiedzi na zakusy Adenauera

strajkuje kilkanaście tysięcy robotników Hamburga, Bremy i innych miast

zachodnio-niemieckich. Dlatego dziennik „Fuldaer Zeitung”, domaga się

„postawienia sprawy zjednoczenia ze zdwójoną siłą”, gdyż, jak stwierdza,

„stanowisko Adenauera z góry przekreślające wszelkie nadzieje na porozumienie z ZSRR, budzi wśród Niem-

ców poważne zaniepokojenie”.

Dlatego dziennik angielski, „Daily Mirror”, solidaryzuje się z opinią

francuską w proteście przeciwko odbudowie Wehrmachtu, pisząc, że „nikt

nie może się zachwycić perspektywą braterstwa broni z Reichem Adenau-

era”. Dlatego nawet tak reakcyjny polityk jak Daladier, konstatuje na

łamacz pras, że „wybiła godzina konferencji czterech”.

Wielki poeta niemiecki, Lessing, powiedział, że żaden naród, żaden człowiek nie powinien ugiąć się pod

jarzmem przynusu. Dobrze przyswoili sobie te wskazania patriotów niemieccy,

którzy w czasie hitlerowskiej okupacji ginęli za to, że odmawiali wykonywania

zbrodniczych rozkazów. I dziś giną i cierpią tysiące Niemców za to,

że nie pozwalają się prowadzić na nową rzeź. Nie są oni jednak osamotnieni.

Wraz z nimi walczą miliony uczciwych ludzi na całym świecie.

M. D.

Ekonomista radziecki w Poznaniu

Radziecki ekonomista prof. Mikołaj Lepiechow z Instytutu Handlowo-Ekonomicznego wygłosił w Poznaniu dla grona pracowników naukowych WSE, przedstawicieli życia gospodarczego oraz dla studentów wyższych klas odczyt na temat „Produkcja i prawo wartości w Związku Radzieckim” w oparciu o genialne dzieło Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”.

Drugi z kolei wykład publiczny prof. Lepiechowa nosił tytuł „Spożycie i siła nabywcza ludności ZSRR”.

Wykład pozwoił słuchaczom zaznajomić się ze wzrastającym dobrobytem ludności Kraju Rad, zwiększającym się dochodem narodowym w przeciwstawieniu do krajów zachodnich, gdzie stale pogłębia się zubożenie ludności i wzrasta ciężar podatków. Wykład ilustrowany był przekonawymi liczbami.

Poza tym prof. M. Lepiechow odbył z pracownikami nauki WSE szereg konsultacji dotyczących organizacji studiów wyższych w Związku Radzieckim, planowania pracy naukowej i dydaktycznej. (hb)

Wielkopolscy kolejarze odznaczeni krzyżami zasługi

Szczególnie zasłużonym i przodującym kolejarzom z DOKP Poznań Rada Państwa nadała wysokie odznaczenia. Złoty krzyż zasługi otrzymał naczelnik wydziału mechanicznego — Stanisław Malinowski. Srebrnymi krzyżami zasługi udekorowano: kier. Sam. Działu Szkolenia Zaw. — Romana Lewandowskiego, palacza parowozowni w Wolsztynie — Franciszka Lehmana, naczelnika stacji Poznań — Brunona Janyskę i kier. działu pomiarowego — inż. Jana Bausmiera. Brązowe krzyże zasługi otrzymali: kasjer stacji Rawicz — Franciszek Ratajczak, rzemieślnik spec. parowozowni wolsztyńskiej — Władysław Adamski, rzemieślnik parowozowni w Lesznie —

Jan Ciesielski i maszynista parowozowni w Poznaniu — Ludwik Drzazga.

Liczba współzawodniczących kolejarzy wzrosła w kwietniu w stosunku do marca o 11,6 proc. Obecnie współzawodniczy 88,7 proc. kolejarzy.

Zobowiązania 1-majowe wykonano do dnia 7 maja w 96,1 proc. Ich realizacja przyczyniła się do polepszenia regularności biegu pociągów pasażerskich o 1,2 proc., a pociągów towarowych o 1,7 proc. Wzrosła o 0,7 procent szybkość handlowa pociągów handlowych. Naładunek wagonów przekroczonego o 3 proc. Przebieg dobowy czynnego parowozu wykonano w 100,2 procent. Zużycie węgla było mniejsze o 2 procent. (B. S.)

VI Międzynarodowy kolarski WYŚCIG POKOJU

TRZEBNA LUDU - NEUES DEUTSCHLAND - RUDE PRÁVO.

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Na kilka kilometrów przed Legnicą (100 km) wszystkie trzy grupy łączą się w jedną, która dochodzi również do Legnicy. Za Legnicą, gdy kolarze zbliżają się do punktu z napojami, doskonale jadący Królak inicjuje trze-

cią ucieczkę, pociągając za sobą Klabińskiego, Deutscha i Jorgensena. Czwórka ta, często zmieniając prowadzenie, coraz bardziej oddala się od głównej grupy, w której jadą m. in. Wilczewski oraz trzej reprezentanci Polonii Francuskiej: Wyszyński, Pawliszak i Chraplak. 30 km przed metą prowadzący wyścig czwórka kolarzy ma już 6 minut przewagi.

Zaczęta walka o zwycięstwo rozgrywa się na ulicach. Do przodu wychodzi Królak, zdobywa coraz większą przewagę i witalny gorącym owacjami publiczności, która tłumnie wypełniła ulice miasta i stadion olimpijski, pierwszy wpada na metę. Około pół minuty za Królakiem mijają metę Jorgensen, Deutsch i Klabiński, a po chwili w bramie stadionu ukazują się białoczerwona koszulka trzeciego reprezentanta Polski. To Wilczewski, który przed Wrocławiem uciekł głównej grupie i z przewagą około 2 min. mija metę na piątej pozycji. Za nim kończy etap grupa 18 zawodników, która prowadził Polak z Francji Pawliszak.

Tak więc miejsce Polaków w pierwszym etapie na metę zapewnił drużynie polskiej zdecydowane zwycięstwo zespołowe.

Serdecznie i po bratersku powitała ludność Zgorzelec uczestników VI Wyścigu Pokoju, którzy w dniu 11 bm. przekroczyli granice Polski i Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Cale miasto przybrało odpowiedni i barwny szat. Niezliczone flagi, szturmówki i transparenty powiewały nad tłumami mieszkańców Zgorzelec. Na starcie honorowym w imieniu polskich władz sportowych powitał kolarzy przewodniczący GKKF Rezek.

Wśród potężnych manifestacji na cześć pokoju, przyjaźni międzynarodowej i na cześć przyjaźni polsko-niemieckiej ambasador CSR w Polsce Karel Vojacek dał znak do startu honorowego.

WYNIKI INDYWIDUALNE IX ETAPU:

1) Królak (Polska)	4:14:47
2) Jorgensen (Dania)	4:16:13
3) Deutsch (Austria)	4:16:13
4) Klabiński (Polska)	4:16:13
5) Wilczewski (Polska)	4:19:31
6) Pawliszak (Pol. Fr.)	4:21:33
7) Andresen (Dania)	4:21:34
8) Trefflich (NRD)	4:21:33
9) Pedersen (Dania)	4:21:33
10) Stitzwohl (Austria)	4:21:33
11) Thygesen (Dania)	4:21:33
12) Chraplak (Pol. Franc.)	4:21:33

WYNIKI DRUŻYNOWE IX ETAPU:

1) Polska	12:51:31
2) Dania	12:59:19
3) Bułgaria	13:04:39
4) NRD	13:04:39
5) Polonia Francuska	13:04:39
6) Austria	13:09:11
7) Francja	13:19:29
8) CSR	13:27:44
9) Rumunia	14:09:32
10) Triest	14:35:47

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO DZIEWIĘCIU ETAPACH:

1) Dania	145:25:09
2) NRD	145:46:26
3) Polonia Franc.	146:10:38
4) CSR	146:34:27
5) Bułgaria	146:59:06
6) Austria	148:51:23
7) Polska	149:04:48
8) Francja	149:23:30
9) Rumunia	156:17:25
10) Triest	161:48:29

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO DZIEWIĘCIU ETAPACH:

1) Pedersen (Dania)	48:24:04
2) Andresen (Dania)	48:29:47
3) Schur (NRD)	48:37:18
4) Deutsch (Austria)	48:38:00
5) Trefflich (NRD)	48:43:39
6) Van Schil (Belgia)	48:46:32
7) Kocew (Bułgaria)	48:50:12
8) Pawliszak (Pol. Fr.)	48:51:01
9) Radigon (Francja)	48:56:09
10) Thygesen (Dania)	49:02:16
11) Rebray (Belgia)	49:03:09
12) Jones (Anglia)	49:06:17
13) Królak (Polska)	49:07:08
14) Meister (NRD)	49:07:53
15) Wilczewski (Polska)	49:10:36
16) Klabiński (Polska)	52:19:54



Zygmunt Chyckła

Poznań, Łanowa 13. 6678g

Z Wielkopolski

Krotoszyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych wykonywały plan za I kwartał br. w 113 proc. W bieżącym roku przewiduje się zgodnie z planem inwestycyjnym remonty nieczynnych cegielni w Kozminie i Rozdrażewie. (I. Gęszczak).

Kierownictwo i pracownicy krotoszyńskiej PSS, odpowiadając na apel warszawskiego CDT — zorganizowali współzawodnictwo międzysklepowe. Pierwsze miejsca zajęły zespoły sklepów: spożywczego nr 6, tekstylnego nr 5 i odzieżowego nr 19. (ska)

Powstałe przy Tartaku w Skokach koło Ligi Przyjaciół Zieleni zorganizowało szkolenie w zakresie strzelectwa i terenowej obrony przeciwlotniczej. W szkoleniu bierze udział cała załoga zakładów. Obok instruktorów społecznych, Wiktora Szymkowiaka i Jana Małeckiego, dobre wyniki w szkoleniu uzyskała: Jadwiga Rogozewska, Maria Bialek, Roman Dukat i Antoni Kawczyński. (St. Guzali)

W Krotoszynie działa z powodzeniem 20 komitetów blokowych z sekcją porządku publicznego, kulturalno-oświatową i sanitarno-porządkową na czele. — Najlepiej pracuje Komitet Blokowy nr 11, który wezwał do współzawodnictwa w zbiorze odpadków użytkowych pozostałe komitety Krotoszyńskie. (I. Gęszczak).

W bieżącym roku w powiecie wągrowieckim działały 4 szkoły dla pracujących w zakresie 7 klasy. Według oceny władz szkolnych, zespół w Jabłkowie należał do produkcyjnych zespołów. Uczniowie tej szkoły to przeważnie pracownicy PGR-ów. Z postępnymi pracownikami PGR-ów, z postępnymi bardzo dobrymi skończył kurs szkolny przewodniczący samorządu szkolnego — ob. Schwarz. (Stefan Fertich).

W Wągrowcu odbyły się powiatowe eliminacje młodzieżowych zespołów artystycznych. W auli Liceum Pedagogicznego wystąpiło 18 zespołów, w tym 10 harcerskich i 8 ZMP-owskich. — Do eliminacji wojewódzkich wytypowano taneczny zespół z PZGS, ZMP-owski zespół chóralny z Liceum Pedagogicznego oraz recytatorski zespół ZMP-owski z Liceum Ogólnokształcącego. Z zespołów harcerskich wyróżnił się zespół taneczny z Popowa Kościelnego, zespół chóralny Szkoły nr 2 w Wągrowcu i zespół recytatorski Szkoły nr 1 w Wągrowcu. Zespoły te również wezmą udział w eliminacjach wojewódzkich. K. Tuszyński

Miasta nasze coraz piękniejsze

Akcja sanitarno - porządkowa w wielu miejscowościach Wielkopolski przebiega bardzo sprawnie. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Wolsztynie troszczy się o ciągłe powiększanie obszarów zieleni. Nowe zieleńce powstają w centrum miasta przy ul. 5 Stycznia. Estetyczny zieleńiec założono również w Rakoniewicach. W całym powiecie wolsztynskim wysadzono tysiące ozdobnych drzewek i krzewów.

Karygodne lekceważenie higieny

Drużyna sanitarna Polskiego Czerwonego Krzyża przy kopalni węgla „Konin” przeprowadziła przed kilkoma dniami lustrację sanitarną tych obiektów. Stwierdzono wówczas sporo karygodnych wręcz zaniedbań. W odrapanym sklepie pieczywo umieszczają się na brudnych półkach. Fartuchy ekspedientek są brudne. Ekspedientki pracują bez przepisowych czepków na głowach.

W stołówce jest jeszcze gorzej. Bufetowa nie ma ani fartucha, ani czepka. Stoliki, okna, a co gorsze artykuły spożywcze pokrywa warstwa kurzu. W kuchni znajdują się niemyte naczynia z dnia poprzedniego. Kufle po piwie płucze się w jednym wiadrze wody o podejrzanej czystości. W kuchni stołowej nie ma beczki na odpady. Resztki jedzenia kładą w garnkach od gotowania.

Zaniedbana i brudna jest także łazienka oraz ubikacje. W kuchni, gdzie wydaje się kawę, kawałkami odpada tynk z brudnego sufitu.

Kierownictwo sklepu i stołówki, jak z tego wynika, zaniedbało całkowicie higienę, zlekceważyło ludzi, którym po ciężkiej pracy należy się zdrowie, a przede wszystkim czysto podane jedzenie. (jam)



Dzień 7 maja był dniem gotowości do walki ze stonką, najgroźniejszym niszczycielem naszych pól ziemniaczanych. W związku z tym terenowe rady narodowe, PGR-y i POM-y przeprowadzają szkolenie, zaznajamiając instruktorów ochrony roślin i personel brygad polowych z różnymi środkami do walki ze szkodnikiem i z nowym sprzętem przeciwstonkowym. Na zdjęciu: pokaz opylania ziemniaków nowym aparatem typu PSN-6, produkowanym przez przemysł Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Kilkadziesiąt aparatów tego typu mamy już na terenie naszego województwa. Walka ze stonką będzie więc w tym roku łatwiejsza i skuteczniejsza.

14 maja otwarcie

„Magazyn mód“ A. Kryłowa pierwszą sztuką na nowej scenie gorzowskiej

Społeczeństwo Gorzowa doczekało się wreszcie stałego teatru. O stałej scenie w Gorzowie myślano już od dawna. Była to jedna z głównych trosk Prezydium MRN, a zwłaszcza jego Wydziału Kultury. Starania i wysiłki nie poszły na marne. Stały teatr gorzowski otwiera swe podwoje w dniu 14 maja, aby pracą swoją jeszcze bardziej przyczynić się do podniesienia życia kulturalnego województwa zielonogórskiego.

Wydziałowi Kultury MRN udało się skompletować zespół artystyczny pełen żarliwego zapału. Artyści, którzy tworzą obecną grupę zespołu aktorskiego przy Teatrze Miejskim — to aktorzy ze scen poznańskiej, stalinogrodzkiej, kaliskiej, bydgoskiej, gnieźnieńskiej i innych. Wielu z nich ma poza sobą długoletni staż aktorski.

Ofiarna praca tego zespołu winna się spotkać ze szczerym uznaniem mieszkańców miast i miasteczek województwa zielonogórskiego, zwłaszcza zaś społeczeństwa gorzowskiego, które w pierwszym rzędzie powinno czuć się w moralnym obowiązku

poprzeć swój teatr. Wierzyć należy, że widowisko teatru gorzowskiego przede wszystkim zapewnią będą nowi widzowie — robotnicy miejscowych zakładów produkcyjnych.

Pierwszą sztuką, z którą wystąpi teatr gorzowski będzie komedia I. A. Kryłowa pt. „Magazyn mód”. Sztukę reżyseruje Henryk Rodkiewicz, w opracowaniu literackim J. Borowskiego. Muzykę przygotował Maćkowiak, a oprawę sceniczną znana scenografka poznańska — Helena Pikiel. W przygotowaniu znajdują się już następna sztuka „Grzesznicy bez winy” — Ostrowskiego.

Teatr w Gorzowie grać będzie w piątki, soboty i niedziele, każdego tygodnia. W pozostałe dni zespół dawać będzie przedstawienia w terenie. Ryszard Białas

Młodzież o sobie

Zarząd Szkolny ZMP przy Liceum Ogólnokształcącym w Wolsztynie organizuje w celach propagandowych wyjazd na wieś. Inicjatorem tej akcji była klasa X b, która jako pierwsza udała się do Spółdzielni Produkcyjnej we Wroniawach, pow. Wolsztyn. Występy artystyczne poprzedził referat ideologiczny i omówienie osiągnięć spółdzielni produkcyjnej przez przewodniczącego spółdzielni — Weissą.

Koło ZMP przy Prezydium PRN w Wągrowcu dokonało wyboru nowego zarządu.

Zespoły: taneczny, chóralny i recytatorski tego koła pomagały przy zamknięciu roku obrachunkowego w ośmiu spółdzielniach produkcyjnych.

Na wniosek Zarządu Powiatowego ZMP w Wągrowcu, Miejska Rada Narodowa przemianowała ul. Klasztorną w Wągrowcu na ul. Janaka Krasickiego.

Teatry

OPERA — godz. 19

„Faust”

POLSKI — godz. 19

„Kandydat”

NOWY — godz. 19

„W małym domu”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Magazyn mód”

TEATR MŁODEGO

WIDZA — g. 16.30

„Wawrzyniowy sad”

KLUB ZZK, ul. Robotnicza 4 — g. 17 do 20

„Eliminacje artystycznych zespołów świetlicowych”

PAŃSTW. TEATR W GNIENIE

Zielona Góra — „Komedia omyłek”

Kina

APOLLO — godz. 16, 18.15 i 20.30 „Czardziej Gilina” (radz.)

Kobiece murarskie brygady w Pile osiągają dobre wyniki we współzawodnictwie

Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego — Zarząd Budowlany nr 11 w Pile wykonało plan w styczniu w 102 proc., w lutym — 109 proc., w marcu — 116 proc., a plan kwietniowy zrealizowano w ciągu 18 dni. Do osiągnięć tych przyczyniły się również zobowiązania długofalowe i 1-Majowe oraz rosnąca liczba biorących udział we współzawodnictwie pracy. W styczniu br. współzawodniczyło 48 proc. załogi, w lutym — 54 proc., a w marcu — 71 proc. Wzrastają nieustannie szeregi przodowników pracy w zakładzie i podwyższają się wykonywane przez nich normy. Henryk Szlaspas wykonał już dwukrotnie zadania planu 6-letniego, betoniarz Leniec osiągnął 187 proc., cieśla Wiśniewski — 182 proc., a dekarz Nowak — 212 proc. normy. Poważne te osiągnięcia uzyskano dzięki stosowaniu pracy systemem trójkowym.

Realizując zobowiązania długofalowe i ostatnio 1-Majowe —

wyróżniły się trzy kobiece brygady trójkowe. Przewodzą młoda murarka Maria Rumin, która osiąga ponad 200 proc. normy. Na coraz lepszą realizację planów produkcyjnych wpływa także praca klubu racjonalizatorskiego. Liczne pomysły przyspieszają tok pracy, polepszają jej jakość, przysparzając zarazem państwu poważne oszczędności. Racjonalizator Liska skonstruował np. przyrząd do naciągania przewodów elektrycznych linii napowietrznej, ślusarz Ginda — rurowy piec kokosowy do podgrzewania wody do betoniarów, a murarz Dywiczki — pomysły tor dojazdowy do tacek z zaprawą. (ik)

Powstają ekipy kośne

W wielu okolicach województwa zielonogórskiego organizuje się ekipy kośne, których członkowie w okresie sianokosów przeprowadzają kosy na sąsiednich terenach obfitujących w obszary trawiste. Na tej drodze zespoły PGR, spółdzielnie produkcyjne oraz indywidualnie gospodarujący chłopcy uzyskują zapasy paszy dla bydła. W powiecie glogowskim posiadającym największą liczbę nowoorganizowanych spółdzielni produkcyjnych, spółdzielcy utworzyli dotychczas 12 ekip kośnych, zaś dalsze są w trakcie organizowania.

Chłopcy z powiatu leszczyńskiego pojadą jak co roku po siano dla bydła na Ziemię Zachodnią. Wydział Rolnictwa Prezydium PRN już organizuje grupy kośne.

Dużo zrozumienia dla tej akcji wykazali chłopcy z nowoorganizowanej Spółdzielni Produkcyjnej w Świerczynie. Postanowili oni utworzyć dwie grupy kośne i wysłać je z pełnym sprzętem do województwa zielonogórskiego. Uzyskane w ten sposób siano pomoże spółdzielcom w rozwinięciu gospodarki hodowlanej, co w innym wypadku natrafiałoby na znaczne trudności ze względu na niewielką ilość łak posiadanych przez spółdzielnię.

Kiermasz w Lesznie

„Spółnota Pracy” zorganizowała w Lesznie wielki kiermasz wiosenno-letni, prezentując bogaty wybór konfekcji ciężkiej i lekkiej oraz metraży. Kiermasz ma na celu udostępnienie ludności miejscowej i mieszkańcom okolicznych wsi wyboru pełnego asortymentu odzieży i materiałów tekstylnych.

Kiermasz czynny jest codziennie w lokalu TPP-R, przy Ryнку nr 37 — w godz. 8—18, w niedzielę 10—14. (Ro)

Wojewódzki zlot ZMP-owców z PKS

17 maja odbędzie się w Poznaniu I Wojewódzki Zlot ZMP-owców — pracowników Państw. Komunikacji Samochodowej, organizowany przez ZW ZMP. W Zlocie weźmie udział 200 delegatów z całego województwa.

Zlot zmobilizuje młodzież z PKS do dalszej, wyteżonej pracy nad realizacją rocznego planu PKS okręgu poznańskiego.

105 rocznicę Wiosny Ludów uczciłi mieszkańcy pow. wrzesińskiego

Powiat wrzesiński, na którego terenie znajdują się pola walk z okresu Wiosny Ludów, obchodził w dniu 9 i 10 bm. uroczystości 105 rocznicę zrywu ludu



Józef Wróblewski jest jednym z produkcyjnych pracowników Agencji Pocztovej Długie-Stare, w powiecie leszczyńskim. Obsługując 3 gromady, stale przekracza 100 proc. normy. Ciesząc się dużym zaufaniem i sympatią miejscowej ludności, dostarcza abonamentem przeszło 700 sztuk czasopism i tygodników miesięcznie.

Jan Czwieczek korespondent „Głosu

wielkopolskiego do walki o wolność. Z inicjatywy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację zebrały się w dniu 9 bm. na placu Wolności we Wrzesni delegacje wszystkich szkół i zakładów pracy, które ze sztandarami, szturmówkami i wieściami udały się na dawne poboje wijsko, do Sokolowa. Pod gustomi udekorowanym i oświetlonym zniczami pomnikiem odbyła się podniosła uroczystość dla uczczenia bohaterów z 1948 r.

Po uczczeniu pamięci powstańców i złożeniu wieńców, pochód w skupieniu wrócił do Wrzesni.

Następnego dnia odbył się pod pomnikiem w Sokolowie apel uczestników ZMP-owskich Kolarskich Raidów Pokoju. Licznie zebrane drużyny kolarzy z całego powiatu oddały hołd poległym powstańcom i wystartowały do szlachetnego współzawodnictwa. W Raidzie wzięły udział ogółem 43 zespoły, w tym 33 drużyny szkolne, 3 sportowe i 8 żeńskie. Wśród drużyn znalazły się zespoły z PGR, spółdzielni produkcyjnych i Ludowe Zespoły Sportowe z gromad indywidualnych. Z drużyn żeńskich pierwsze miejsce zajęło Liceum Ogólnokształcące, indywidualnie pierwsze miejsce zajął Matuszewski ze Spójni. (K. St.)

13 KRONIKA MAJ

ŚRODA
Serwacego
Słońce w.: 4.01
zach.: 19.37
Księżyc w.: 3.27
zach.: 20.45

Chmurno z roz pogodzeniami, w godzinach popołudniowych możliwy wzrost zachmurzenia aż do opadu. Temperatura nocą w pobliżu 0 st. C, dniem maksymalna około +13 st. C. Wiatry słabe lub umiarkowane przeważnie z kierunków zachodnich.

Podjęli apel W. Saja

Pracownicy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Kaliszu podjęli apel Wiktora Saja i przystąpili do współzawodnictwa, pod hasłem: „Ja nie wypuszczę braku”. Pracownicy kaliskiej PSS podjęli równocześnie zobowiązania zwiększenia wydajności pracy od 5 do 10 proc. Specjalne zobowiązania indywidualne podjęli: pracownicy M. Czekalski, Cz. Siabowski i Józef Grzegorek, którzy postanowili przez specjalnie staranne obchodzenie się z towarami w czasie transportu, pomóc pracownikom placówek produkcyjnych w realizacji ich zobowiązań. (ska)

Odpowiadamy Czytelnikom

J. Kuśnierik. — Malewo. Radzimy zgłosić posiadany areal torficy w Wojewódzkiej Radzie Narodowej — Dział Produkcji Zwierzęcej — Inspektorat Rybactwa, poprzez który uzyska Pan materiał zarybieniowy. Może Pan również wydzierżawić torfice Kołu Wędkarskiego (w Gostyniu), które teren ten odpowiednio zarybi. (867)

„Jan Ciesielski”. Przez „pomylkę” podał Pan nie swoje nazwisko w liście skierowanym do nas. Dlatego trudno nam też interweniować. Z chwałą, gdy chce Pan „ujawnić się”, sprawę postaramy się załatwić. (740)

Interwencje skuteczne

Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Zielonej Górze potwierdziła zasygnalizowane przez nas fakty: w Skwierzynie, Sulichowie i Świebodzinie w Okręgowych Zakładach Remontowo-Montażowych znajdują się wiele cennych maszyn, urządzeń i części, które mogą być odpowiednio wykorzystane w POM-ach i GOM-ach.

W związku z tym Wojewódzka Komisja Planowania Gospodarczego w Zielonej Górze zobowiązała dyrekcję POM do zainteresowania się tym sprzętem, sprawdzenia jego przydatności i ewentualnego nabycia od Okręgowych Zakładów Remontowo-Montażowych.

Po przeprowadzeniu dochodzeń dyrekcja MHD w Ostrowie udzieliła ob. Grabowskiemu nagany z ostrzeżeniem za pełnienie obowiązków w stanie nietrzeźwym; ob. Grabowski na zebraniu pracowników samokrytycznie potępił swe postępowanie.

W Przychodni Dentystycznej w Gorzowie zatrudniono dodatkowo dwóch lekarzy — i obecnie łącznie przyjmują tam sześciu lekarzy. Profesjonalnie doprowadzono do właściwego stanu sanitarnego i uzupełniono jej wyposażenie.

W Poradni Zdrowia Psychicznego w czasie nieobecności lekarza urzędować będzie felczer.

Zarząd Powiatowy ZMP w Obornikach i Zarząd Gminny ZMP w Wągrowie zobowiązały się do roztoczenia ściślejszej opieki nad młodzieżą ZMP-owska w Wągrowie i do pomocy w jej działalności kulturalnej — oświatowej. Spodziewać się należy, że tym samym i praca świetlic gromadzkiej ożywi się i osiągnie właściwy poziom.

REDAKCJA: Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, II piętro, tel. nr 62 70, 64 75.

DRUKARNIA: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka, Poznań

K-4-11596